

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 978/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Żelazowski
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 października 2022 r. w Krakowie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko E. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt I C 612/18

1. oddala apelację;
2. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje radcy prawnemu A. K. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 5.400,00 zł (słownie złotych: pięć tysięcy czterysta), w tym podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym;
4. przyznaje adwokatowi J. Z. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 5.400,00 zł (słownie złotych: pięć tysięcy czterysta), w tym podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej w postępowaniu apelacyjnym
5. nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym obciąża Skarb Państwa.

SSA Andrzej Żelazowski

Sygn. akt I ACa 978/20

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 października 2022 r.

Powód K. S. w pozwie złożonym w dniu 9 marca 2018 r., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej E. C. kwoty 250 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zachowku po S. C..

Uzasadniając zgłoszone w pozwie roszczenie powód podał, iż jest synem z nieformalnego związku J. S. i S. C., jego ojciec zmarł 22 maja 2017 r., a na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 1 kwietnia 2016 roku przed notariuszem Ł. A. spadek po nim nabyła w całości jego żona E. C., zaś on, będąc synem zmarłego, został w nim wydziedziczony, jednak w jego ocenie z przyczyn, które nie są prawdziwe. Wykazywał, że stan faktyczny był wręcz odwrotny, bowiem to spadkodawca nie był zainteresowany jego losem, nie kontaktował się z nim, nie odwiedzał, nie wiedział do jakiej szkoły uczęszczał powód, jaki jest jego stan zdrowia, założył nową rodzinę, miał żonę i troje dzieci, a pozamałżeński syn nie interesował go. Powód nie miał wiedzy o chorobie ojca, nie wiedział, że ten wymaga jakiegokolwiek pomocy, albowiem pozwana izolowała męża od syna, nie pozwalała na spotkanie, spadkodawca się na to godził bowiem od wielu lat nie próbował nawiązać kontaktu z synem, niełożył dobrowolnie na jego utrzymanie. Wszystko to następowało z woli spadkodawcy, a nie z woli powoda. Powód nie miał żadnego wpływu na to, że w dzieciństwie w ogóle nie znał ojca i z tej przyczyny między nimi nie wykształciły się żadne więzi. Nawet gdy powód uzyskał pełnoletność, ojciec nie próbował nawiązać z nim kontaktu i traktował jak zupełnie obcą osobę. W tych okolicznościach nie sposób było w ocenie strony powodowej racjonalnie stawiać powodowi zarzutu uporczywego niedopełnienia wobec ojca obowiązków rodzinnych i dlatego wydziedziczenie należy uznać za nieważne. Powód podał, że w skład spadku po S. C. wchodzi nieruchomości położone miejscowości G., powód nie był w stanie wskazać ich wartości, stwierdził jednak, że działka nr (...) jest w całości budowlana, jest zabudowana domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, więc wartość żądanego zachowku nie jest zawyżona. Spadkodawca pozostawił żonę i czworo dzieci, zatem udział powoda w spadku przy dziedziczeniu ustawowym wyniósłby 3/16. Powód wskazał, że nie otrzymał od spadkodawcy żadnych darowizn (pozew k. 1 – 6, pismo k. 48 – 52).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana – E. C. wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powód nie interesował się sprawami ojca, w szczególności stanem jego zdrowia, mimo że ta okoliczność była mu doskonale znana, a w chwili śmierci ojca powód był dorosłym mężczyzną i gdyby chciał, miałby kontakty z biologicznym ojcem, który w przeszłości kontaktu tego poszukiwał, a uniemożliwiła to matka powoda. W tych okolicznościach w ocenie strony pozwanej istniały podstawy do wydziedziczenia i oświadczenie zostało skutecznie złożone w testamencie. W wypadku zaś gdyby roszczenie było uzasadnione pozwana podniosła, że żądana kwota jest zdecydowanie zawyżona, a ponadto wysokość zachowku powinna zostać obniżona co najmniej o połowę gdyż roszczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. z zasadą szacunku, jaki powinno okazywać się rodzicom nawet jeśli się z nimi na co dzień nie zamieszkuje, czy z zasadą uczciwości. W późniejszym czasie strona pozwana złożyła także wniosek o rozłożenie ewentualnie zasądzonych świadczeń na raty na okres 5 lat, a to z uwagi na fakt, iż pozwana, jakkolwiek pracuje, to jednak nie osiąga na tyle znaczących dochodów, aby w krótkim czasie zgromadzić taką kwotę pieniężną, która pozwoliłaby jednorazowo spłacić powoda w sytuacji zasądzenia zachowku.

W wyroku z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt I C 612/18, Sąd Okręgowy w Kielcach:

I. zasądził od E. C. na rzecz K. S. kwotę 93 272,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2019 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddalił;

III. zasądził od E. C. na rzecz K. S. kwotę 3 276 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądził od K. S. na rzecz E. C. kwotę 378 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 5 579 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazał pobrać od E. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 1 853,28 zł tytułem zwrotu części poniesionych przez Skarb Państwa wydatków;

VI. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach z zasądzzonego na rzecz powoda roszczenia kwotę 7 875 zł tytułem części brakującej opłaty sądowej i kwotę 3 155,60 zł tytułem zwrotu pozostałych poniesionych przez Skarb Państwa wydatków;

VII. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz radcy prawnego A. K. kwotę 5 580 zł tytułem pozostałej części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

VIII. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata J. Z. kwotę 3 277 zł tytułem pozostałej części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód urodził się w dniu (...), jest synem z nieformalnego związku J. S. i S. C.. Rodzice powoda nigdy nie mieszkali razem, od urodzenia pozostawał on pod opieką matki.

W wyniku postępowania o ustalenie ojcostwa S. C. uznał syna.

Ugodą zawartą w dniu 19.10.1993 r. w sprawie (...) S. C. zobowiązał się płacić na rzecz syna alimenty. Były one następnie podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 19.12.1994 r., sygn. akt (...) oraz kolejnymi wyrokami tego Sądu z 1996 r., 1997 r., 2003 r. i 2006 r.

Powód miał wrodzoną wadę układu moczowo – płciowego, jako dziecko był systematycznie leczony w Klinice (...) w W., przeszedł 6 zabiegów operacyjnych. Na skutek przewlekłego zakażenia dróg moczowych u powoda doszło do upośledzenia czynności nerek.

Sąd I instancji ustalił, że kontakty S. C. z powodem od początku były sporadyczne, do ukończenia przez powoda drugiego roku życia odwiedzał on syna kilka razy w roku.

W 1995 r. matka powoda zawarła związek małżeński z A. S.. Od tego czasu powód mieszkał razem z matką i jej mężem oraz młodszym bratem. J. S. ukrywała przed powodem, kto jest jego biologicznym ojcem. A. S. traktował powoda jak własnego syna i powód był przekonany, że to on jest jego ojcem. Gdy powód miał około (...) lat, matka zmieniła jego nazwisko na S..

W 1996 r. J. S. złożyła wniosek o pozbawienie S. C. władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem. W wydanej wówczas opinii biegli z RODK stwierdzili, że udział S. C. w procesie opiekuńczym dziecka był znikomy. Nie wykluczono, że w przyszłości ta sytuacja może ulec zmianie, jeżeli ojciec wykaże większą inicjatywę w kierunku nawiązania kontaktu z synem. Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad powodem jego matce i ograniczył władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka oraz uregulował kontakty S. C. z powodem w ten sposób, że miały się one odbywać raz w miesiącu w obecności kuratora.

Po wydaniu ww. orzeczenia S. C. odwiedził syna tylko raz, było to w czerwcu 1996 r. Potem nie dążył już do nawiązania z powodem kontaktu, przyjął postawę bierną, obojętną.

W 2004 r. S. C. złożył do Sądu Rejonowego w K. wniosek o uregulowanie jego kontaktów z małoletnim synem K. S. (sygn. akt (...)). W uzasadnieniu wskazał, że matka dziecka do wyjścia za mąż nie utrudniała mu kontaktów z synem i widywał go bez kłopotów. Sytuacja zmieniła się w 1996 roku gdyż matka dziecka i jej mąż robili wszystko, aby go zniechęcić. Wnioskodawca poddał się i zaniechał kontaktów. Stwierdził, że obecnie podczas przypadkowych spotkań widuje syna, który go rozpoznaje, ale nie mogą rozmawiać ze względu na obecność matki dziecka lub jej męża.

A. S. i J. S. byli przeciwni kontaktom S. C. z jego synem. Uważali, że zakłóca one spokojną atmosferę rodzinną.

W toku tego postępowania w dniu 25.10.2004 r. sporządzona została kolejna opinia RODK. W Ośrodku tym podczas badania powód spotkał S. C., jednak potraktował go jako osobę obcą, obojętną. Biegli ustalili, że powód nie zna swojego ojca.

S. C. podczas badania przez biegłych oświadczył, że wycofał się z udziału w życiu syna z powodu konfliktu między nim a J. S. i jej mężem. Potwierdził, że nie wykazywał zainteresowania potrzebami syna, co tłumaczył swoją sytuacją życiową. Przyznał, że między nim i synem nie istnieją żadne więzi oraz że składając wniosek o uregulowanie kontaktów liczył na aktywność w tym zakresie ze strony dziecka. Oświadczył wreszcie biegłym, że wobec braku sprzyjających ku temu okoliczności zaczął mieć wątpliwości co do słuszności podjętych starań i podjął decyzję o wycofaniu się ze swoich dążeń w kierunku ustalania kontaktów z synem.

We wnioskach opinii biegli wskazali, że ponieważ między powodem i ojcem biologicznym nie ma więzi emocjonalnych, matka dziecka wyraża w tej kwestii negatywne stanowisko, a ojciec zrezygnował z podjętych dążeń utrzymywania kontaktów z synem, nie ma potrzeby ich regulowania.

Postanowieniem z dnia 26.11.2004 r. Sąd wniosek S. C. oddalił.

Powód dowiedział się, że A. S. nie jest jego ojcem dopiero wtedy, gdy po ukończeniu (...) lat otrzymał dowód osobisty. Informacja ta spowodowała u powoda silny stres. Chciał spotkać się ze swoim biologicznym ojcem. Wielokrotnie rozmawiał o tym z matką i A. S., którzy odwozili go od tego zamiaru twierdząc, że S. C. ma swoją rodzinę i nie życzy sobie kontaktów z powodem, przeciwna takim kontaktom jest także E. C.. Ostatecznie powód nie podjął żadnej próby nawiązania kontaktu ze swoim ojcem.

W 2016 r. powód studiował. S. C. płacił na jego rzecz alimenty, jednak w niepełnych kwotach, istniała z tego tytułu zaległość. Powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przez S. C. przestępstwa polegającego na niepłaceniu alimentów na jego rzecz. Przed złożeniem zawiadomienia powód nie porozumiał się z ojcem.

S. C. od 1997 r. pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną E. C., z którą miał troje dzieci: K. C., M. C. i W. C..

Od 2004 r. nie podejmował żadnych prób nawiązania relacji z powodem. Od 2015 r. S. C. chorował na serce.

W dniu 1 kwietnia 2016 r. S. C. sporządził testament (Rep. (...)), w którym do całości spadku powołał swoją żonę E. C. i polecił jej, aby po jego śmierci zabezpieczyła finansowo ich wspólne dzieci: K. C., M. C. i W. C., w szczególności aby podzieliła majątek między dzieci poprzez darowizny lub powołanie ich do dziedziczenia w częściach równych. Jednocześnie S. C. oświadczył, że pozbawia prawa do zachowku (wydziedzicza) swojego syna K. S., który wbrew woli testatora uporeczywie nie dopełnia obowiązków rodzinnych, tj. nie utrzymuje żadnych kontaktów z ojcem, nie interesuje się jego losem czy stanem zdrowia.

S. C. zmarł nagle w dniu 22 maja 2017 r.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2017 roku, sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po S. C. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 1 kwietnia 2016 roku nabyła w całości żona E. C..

Dopiero w październiku 2016 r. pozwana i jej mąż powiedzieli córkom, że S. C. ma pozamałżeńskiego syna. W grudniu 2016 r. K. C. próbowała nawiązać z powodem kontakt przez portal społecznościowy, wysyłając zaproszenie na (...) o treści „K. C. zaprasza do grona znajomych”. Powód udzielił odpowiedzi: „cześć, znamy się? To zaproszenie to chyba pomyłka”. K. C. odpisała: „ tak, raczej pomyłka, chodziło mi chyba o kogoś innego”. Do śmierci S. C. jego córka nie próbowała już kontaktować się z powodem. Dopiero po śmierci ojca poinformowała powoda o tym fakcie i o terminie pogrzebu. Powód był obecny na pogrzebie ojca.

Po śmierci S. C. powód nawiązał kontakt z K. C., korespondowali na portalu (...), a latem 2017 r. spotkali się.

W skład spadku po S. C. wchodzi: nieruchomość położona w miejscowości G., nr działki (...), o łącznej pow. 0,54 ha, dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz nieruchomość położona w miejscowości G., składająca się z działki nr (...) o pow. 0,27 ha i z działki nr (...) o pow. 5,55 ha, dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Działka nr (...) jest w części zabudowana, w pozostałej części ww. działki stanowią niezabudowane grunty rolne. Miejscowość G. jest położona w środkowej części Gminy G. i znajduje się ok. 15 km od K.. Lokalizacja nieruchomości jest korzystna z uwagi na małą odległość do miasta wojewódzkiego i dość dobrą dostępność do środków komunikacji zbiorowej.

Działka nr (...) jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, budynkiem garażowym dwustanowiskowym o pow. 60 m² i czterema budynkami gospodarczymi (nr (...)). Budynek mieszkalny ma pow. ogólną 180 m², składa się z parteru i poddasza. Na parterze znajdują się salon z jadalnią, pokój, kuchnia, łazienka, kotłownia, korytarz, a na poddaszu 3 pokoje, 2 garderoby i korytarz. Jego budowa rozpoczęła się w 1996 r., w 1997 r. zakończono stan surowy, dalsze prace wykończeniowe prowadzone były w latach 1997 – 2017. Stan elementów konstrukcyjnych budynku i dachu jest dobry, stan elementów wykończeniowych średni, instalacje mają stopień zużycia proporcjonalny do okresu eksploatacji.

W dacie zawarcia małżeństwa przez pozwaną i S. C. znajdujący się na działce nr (...) budynek mieszkalny był bez okien i drzwi, a dach przykryty był papą. Małżonkowie sukcesywnie wykańczali pomieszczenia, w latach 1997 – 2009 został wykończony w całości jeden pokój i zostały wykonane dalsze roboty wykończeniowe. W latach 2009 – 2017 były prowadzone roboty aż do zakończenia budowy budynku zgodnie z zapisami w dzienniku budowy. Małżonkowie wybudowali ogrodzenie działki siedliskowej oraz garaż i otwartą wiatę. Budowa budynku mieszkalnego i budynku garażowego zakończyły się 2017 roku, przed śmiercią S. C..

Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu, iż według stanu na dzień otwarcia spadku i według cen na dzień 4.09.2019 r. wartość rynkowa ww. nieruchomości wynosiła ogółem 1 051 469 zł, a wartość nakładów poczynionych na nieruchomość przez E. i S. małżonków C. wynosiła 113 115 zł.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także na zeznaniach świadków i stron, które ocenił i opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego K. B., którą uznał za rzetelną i wyczerpująco uzasadnioną, opartą na wiedzy i doświadczeniu zawodowym opiniującego.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w Kielcach uznał powództwo za uzasadnione w części, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku tego Sądu.

Strona pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w pkt I (zasądzającego od E. C. na rzecz K. S. zachówek w kwocie 93.272,95 złotych), zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 1008 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że wydziedziczenie K. S. dokonane przez zmarłego S. C. w testamencie notarialnym z dnia 1 kwietnia 2016 roku jest nieskuteczne,

II. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie skutkujące brakiem obniżenia należnego K. S. zachowku z uwagi na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego,

a w przypadku nieuwzględnienia tych zarzutów:

III. naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 368 § 4 kpc, poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na nieustaleniu faktycznej wartości nieruchomości odziedziczonej przez E. C., zaliczanej na schedę zachowkową,

IV. naruszenie prawa procesowego, a to art. 236 kpc i art. 235² kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące nieuwzględnieniem wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania

nieruchomości w zakresie uzupełnienia opinii biegłego o wyszacowanie wartości należącej do pozwanej E. C. nieruchomości (konkretnie działki nr (...)) biorąc pod uwagę jej faktyczny (rzeczywisty) sposób wykorzystania,

V. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 991 § 1 i 2 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że spadek odziedziczony przez pozwaną E. C. przedstawia wartość 1.051.469 złotych,

Formułując powyższe zarzuty skarżąca strona wniosła w pierwszej kolejności o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu (w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, które nie zostały przez nią w żadnej części pokryte),

- ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

- ewentualnie zmianę skarżonego orzeczenia w pkt I i zasądzenie od pozwanej E. C. na rzecz powoda K. S. tytułem zachowku kwoty co najmniej o połowę niżej niż dotychczasowa oraz orzeczenie o kosztach procesu (w tym kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, które nie zostały przez nią w żadnej części pokryte) wg norm przepisanych.

Ponadto wniosła także o:

a) dopuszczenie dowodu z wydruku mapy z portalu geoportal - celem ustalenia następującego faktu: położenia i rzeczywistego wykorzystania działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), należącej do E. C.,

b) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości (K. B. lub innego biegłego) celem ustalenia następujących faktów i okoliczności: wartości działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 2 przy zastosowaniu kryterium jej faktycznego wykorzystania,

c) przyznania pełnomocnikowi pozwanej E. C. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały w żadnej części pokryte za postępowanie apelacyjne oraz - w przypadku nieuwzględnienia apelacji - o odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu za postępowanie przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o:

1. oddalenie apelacji pozwanej,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania,

3. przyznanie na rzecz pełnomocnika powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oświadczając przy tym, że nie zostały one uiszczone w żadnej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 § 1 kpc, co zresztą nie było nawet kwestionowane przez stronę skarżącą. Zarzuty procesowe, jakie strona pozwana wystosowała wobec zapadłego wyroku w zakresie ustaleń faktycznych, dotyczyły natomiast naruszenia art. 236 kpc i art. 235² kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące nieuwzględnieniem wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w zakresie uzupełnienia opinii biegłego o wyszacowanie wartości należącej do pozwanej E. C. nieruchomości (konkretnie działki nr (...)) biorąc pod uwagę jej faktyczny (rzeczywisty) sposób wykorzystania, a w konsekwencji naruszenia art. 368 § 4 kpc, poprzez nierozpoznanie

istoty sprawy, polegające na nieustaleniu faktycznej wartości nieruchomości odziedziczonej przez E. C., zaliczanej na schedę zachowkową.

Uwzględniając zatem wniosek strony pozwanej Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego mgr inż. K. B. na okoliczność ustalenia rynkowej wartości nieruchomości – działki nr (...) należącej do pozwanej, położonej w miejscowości G. w gminie G. według cen obecnych, a według stanu na dzień 22 maja 2017 r. i przy uwzględnieniu, że na dzień 22 maja 2017 r. nie była ona objęta planem zagospodarowania przestrzennego, tj. przy uwzględnieniu zarzutu sprowadzającego się do faktycznego korzystania z nieruchomości jako rolnej. Z akt sprawy nie wynikało bowiem czy w dacie śmierci spadkodawcy nieruchomość była objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a zlecenie Sądu Okręgowego w sprawie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego abstrahowało od tej kwestii, iż wartość spadku powinna zostać ustalona według stanu na dzień śmierci spadkodawcy - opinia została zlecona według stanu aktualnego (k. 169), co stoi w sprzeczności z zasadą, iż wartość majątku spadkodawcy obliczana jest według stanu z chwili otwarcia spadku, a cen z chwili orzekania. Z tego powodu jej uzupełnienie było koniecznością. Biegły po sprawdzeniu tej okoliczności ustalił i stosowanym zaświadczeniem wydanym przez UG potwierdził, że nieruchomość była objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, wobec czego prawidłowo sporządził opinię uzupełniającą trafnie uwzględniając tę okoliczność jako kluczową, jak chodzi o ustalenie wartości nieruchomości. Biegły sporządzając opinię zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak i uzupełniająca przed Sądem Apelacyjnym, miał na względzie jednoznacznie tę okoliczność, że działka nr (...) stanowi niejednorodny kompleks, tj. że jej znaczny fragment stanowi część potencjalnie budowlaną, ale niezabudowaną w chwili obecnej i potraktował ją każdorazowo odmiennie przy wycenie, co w ocenie Sądu Apelacyjnego uczynił prawidłowo. Wobec tego, że działka była i jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, wycena nie mogła być inna i sporządzona jest zgodnie z zasadami sztuki, ze wszystkimi regułami obowiązującymi w tym zakresie. Biorąc pod uwagę, że wartość nieruchomości wyliczona została w opinii uzupełniającej sporządzonej w toku postępowania apelacyjnego na wyższą kwotę, a apelacja została wniesiona wyłącznie przez pozwaną, Sąd Apelacyjny w tym zakresie nie może pogorszyć sytuacji pozwanej, wobec czego pozostał przy wartości ustalonej przez SO w wyroku.

W tych okolicznościach ani zarzut obrazy art. 236 kpc i art. 235² kpc, ani też art. 368 § 4 kpc nie mogły zostać podzielone, bowiem jak się okazało faktyczna wartość nieruchomości zaliczanej na schedę zachowkową, jaką Sąd Okręgowy przyjął w wyroku ustalając wysokość należnej powodowi kwoty na podstawie opinii biegłego, jaką wówczas dysponował, została oszacowana prawidłowo.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny aprobuje w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne czyniąc podstawą orzeczenia w sprawie. Sprawia to, że zbędne jest ich dalsze powtarzanie w uzasadnieniu wyroku.

W konsekwencji, dzielając w całej rozciągłości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia art. 991 § 1 i 2 kc, art. 1008 kc, czy też art. 5 kc i uznaje za zasługujące na uwzględnienie wywody Sądu Okręgowego dotyczące tak wartości schedy spadkowej, jak i kwestii nieskuteczności wydziedziczenia oraz braku obniżenia należnego powodowi zachowku z uwagi na rzekomą sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego.

Sąd odwoławczy w całości podziela zapatrywania Sądu I instancji, który w oparciu o okoliczności sprawy, w szczególności brak dążenia do jakichkolwiek kontaktów nieżyjącego spadkodawcy z powodem, uznał za przesądzające, iż nie można powodowi czynić zarzutu że do takich kontaktów ze zmarłym ojcem nie dążył, nie mając tak de facto świadomości jego obecności w swoim życiu. Ocena taka – także w zakresie, w jakim Sąd I instancji uznał, że po dowiedzeniu się o tym, iż mąż pozwanej jest jego ojcem, powód „musiał poczuć się skrzywdzony i odrzucony”, że nieobecność ojca w jego życiu spowodowała wrogość i niechęć – zawiera się w kryterium swobodnego, dozwolonego uznania sędziowskiego przyjętego na podstawie zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz orzeczniczego. Sąd Okręgowy miał przecież także na względzie tę okoliczność, którą podnosi skarżąca, iż złożenie przez powoda zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez jego ojca niewątpliwie było aktem nieprzyjaznym, jednak inaczej i słusznie w odróżnieniu od pozwanej zinterpretował ten fakt w okolicznościach sprawy uznając, że znajduje on

usprawiedliwienie w sytuacji długotrwałego braku wiedzy po stronie powoda o posiadaniu innego, biologicznego ojca i braku podejrzeń w kwestii jego pochodzenia od męża matki (co jest potwierdzone przecież noszeniem przez powoda jego nazwiska) oraz braku kontaktu z powodem ze strony biologicznego ojca i nie może być uznane za uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych. Nie można tego rozpatrywać, jak chciałaby tego skarżąca, jako okoliczność zawinioną przez powoda, czy też przez jego matkę, która rzekomo miała izolować go od S. C., bowiem zmarły mąż E. C. miał wystarczająco dużo czasu, a także – z uwagi na nieodległość miejsca zamieszkania syna – sposobności ku temu, by stan rzeczy zmienić i nawiązać relację z synem. Przeciwnie wywody apelacji stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i kompleksowymi rozważaniami Sądu I instancji. Z całą pewnością nie sposób skutecznie rozważać w okolicznościach niniejszej sprawy jakiegoś ciężkiego naruszenia obowiązków rodzinnych ze strony powoda w stosunku do nieżyjącego spadkodawcy, tak w kontekście braku wiedzy o jego chorobie, jak i faktu nagłej śmierci S. C., a to z kolei oznacza, iż brak podstaw do rozważania ewentualnej zasadności wydziedziczenia, czy też miarkowania wysokości zachowku z uwagi na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty wskazane w pkt I, II i V apelacji także nie mogły zatem zostać podzielone.

Sąd Apelacyjny stwierdził, iż pozwana, choć poglądu tego nie podziela, to jednak dysponuje majątkiem o znacznej wartości, co wynika z dokumentacji akt sprawy i rzeczowej, pełnej i jasnej opinii biegłego, zatem nie sposób rozważać rozkładania należności na raty, niezależnie od niskich dochodów osiąganych przez pozwaną oraz sytuacji rodzinnej w jakiej się ona znajduje, zatem Sąd Okręgowy także w tym zakresie dokonał właściwego rozstrzygnięcia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), a jednocześnie przy tym na podstawie 102 k.p.c., odstępując od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego, mając na względzie wykazaną przez pozwaną sytuację życiową i materialną w jakiej się ona znajduje, czego konsekwencją jest przyznanie pełnomocnikom wynagrodzenia w postępowaniu odwoławczym od Skarbu Państwa. Sąd odwoławczy przyznał zatem r. pr. A. K. oraz adw. J. Z. od Skarbu Państwa - Sądowi Okręgowemu w Kielcach kwoty po 5.400 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odpowiednio powodowi i pozwanej w postępowaniu apelacyjnym. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie ustalone w oparciu o § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 3 i § 4 ust. 3 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2019.68 t.j.) oraz w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn.: Dz.U.2019.18 t.j.), z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz. U. z 2020 r. poz. 769), a więc przy zastosowaniu § 2 pkt 6 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.) oraz w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.).

SSA Andrzej Żelazowski